

O matach bez szachów

Poniedziałek, 14 Grudnia, 22:39

Co wspólnego z automatem ma alkoholik?



Automat pocztowy, 1931, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Bankomat, [paczkomat](#), [znaczkomat](#), [biletomat](#), [numerkomat](#), [pocztomat](#), [mlekomat](#), [wódkomat](#) (!), [chlebomat](#), [ciastkomat](#), [sokomat](#), [wodomat](#), [zniczomat](#), [bitomat](#), [skarbowomat](#), [książkomat](#), [tacomat](#), [datkomat](#), [ofiaromat](#), [kaczkomat](#), [coolomat](#), [lodówkomat](#), [aptekomat](#), [awizomat](#), [listomat](#), [pożyczkomat](#), [paszomat](#), [wpłatomat](#)... Wraz z rozwojem techniki i technologii powstają nowe urządzenia, które zastępują panią w okienku sprzedającą bilety, wydającą paczki, udzielającą pożyczek czy rozliczającą zeznanie podatkowe. Ułatwiamy sobie w ten sposób życie – zamiast stać w kolejce, podchodzimy do automatu i dostajemy to, czego potrzebujemy. Ułatwienia dotyczą jednak nie tylko organizacji życia, lecz także – jak można się zorientować, gdy przyjrzymy się podanym tu słowom – języka.

Jeśli dostrzegamy podobieństwa między jakimiś zjawiskami czy rzeczami, to język pomaga nam te podobieństwa usystematyzować. Widzimy, że skrzynka ustawiana nad wodą w parkach, „serwująca” (po tym, jak wcisniemy odpowiedni guzik) pokarm dla kaczek pod jakimś względem przypomina urządzenie, montowane na ogół

w ścianach budynków, pozwalające nam wypłacić pieniądze, które zgromadziliśmy na koncie bankowym. Jako że to drugie nazwaliśmy *bankomatem*, tę pierwszą chcielibyśmy nazwać w podobny sposób: wymyśliliśmy dla niej słowo *kaczkomat*. Z tego podobieństwa zdaje sprawę częśćka *-mat* – wyrazy utworzone za jej pomocą nazywają urządzenia, które można objąć ogólną nazwą *automat*. *Paczkomat* zatem to ‘automat do wydawania paczek’, *biletomat* to ‘automat do sprzedaży biletów’, a *tacomat* ‘urządzenie (zwykle: terminal kart płatniczych) służące wiernym do wpłacania datków kościelnych’. Jak widać, elementy słowotwórcze (w tym wypadku przyrostek, czyli sufix, a właściwie element „przyrostkopodobny”, czyli sufiksoid) porządkują nam rzeczywistość – pozwalają wydobyć podobieństwa między bardzo różnymi zjawiskami.

Częstka *-mat*, jak łatwo się domyślić, została wyodrębniona ze słowa *automat*. Nie jest to jedyny wyraz, którego końcowa część stała się odrębnym elementem słowotwórczym – podobny los spotkał *alkoholika*, od którego „wzięliśmy” element *-holik*, by utworzyć *pracoholika* czy trochę żartobliwe nazwy: *winoholik*, *butoholik* czy *serialoholik*.

[Katarzyna Kłosińska](#)

publikacja: 14.12.2020, 22.39, ostatnia aktualizacja: 19.12.2020, 23.47